

Sygn. akt III AUz 490/13

POSTANOWIENIE

Dnia 20 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Polak
Sędziowie:	SA Urszula Iwanowska del. SSO do SA Beata Górsk (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2014 roku na posiedzeniu niejawnym

sprawy C. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w W. – Oddziałowi
w S.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek zażalenia ubezpieczonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 5 września 2013 roku, sygn. akt VI U 2374/12,

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 października 2013 roku, sygn. akt VI U 2374/12,

postanawia: 1. oddalić zażalenia;

2. Odstąpić od obciążenia ubezpieczonego kosztami postępowania zażaleniowego.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górsk

Sygn. akt III AUz 490/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 5.09.2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych umorzył postępowanie w sprawie

z odwołania C. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z dnia 8.05.2012r., albowiem ubezpieczony na rozprawie w dniu 5.09.2013 r. cofnął odwołanie oświadczając, że za lata 2005 -2007 posiada takie zadłużenie jakie wykazał organ rentowy w zaskarżonej decyzji, a jego zastrzeżenia dotyczyły tylko zaległości

wcześniejszych, tj. za lata 1999 – 2004, częściowo wyegzekwowanych przez komornika. Sąd meriti miał na uwadze, że oświadczenie ubezpieczonego nie było sprzeczne z prawem lub zasadami współżycia społecznego, nie zmierzało też do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), jak również nie naruszyło słusznego interesu ubezpieczonego (art. 469 k.p.c.).

Następnie, postanowieniem z dnia 8.10.2013r. Sąd Okręgowy w Szczecinie

VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uzupełnił swoje postanowienie z dnia 5.09.2013 r. poprzez dodanie punktu II i zasądzenie od C. L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwoty 2400 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz oddaleniem wniosku ubezpieczonego o zwolnienie go od kosztów procesu.

Powyższe postanowienia zaskarżył ubezpieczony wnosząc o ich uchylenie. Żalący się podniósł, że nadal istnieją nieprawidłowości w rozliczaniu jego wpłat, przymusowo wyegzekwowanych, na poczet zaległych składek. Doszło do sytuacji, gdy przy prawidłowo wskazanych w deklaracjach podstawach wymiaru składek organ rentowy za sporny okres 12.2005 – 06.2007r. wadliwie żądał wyższych należności i tym samym błędnie zarachował ściągane w egzekucji składki na należności. Winno to być przedmiotem ponownego zbadania, tym bardziej, że organ podał, że zadłużenie wynosi kwotę 18.246,11 zł, lecz już w księdze wieczystej wpisana została hipoteka na zabezpieczenie kwoty 27.369,17 zł. Ubezpieczony dodał, że w takim stanie cofa pozew, lecz domaga się skierowania sprawy do ZUS celem wyjaśnienia zgłoszonych nieprawidłowości. Sytuacja każdej osoby, wymaga bowiem rozważenia i wyjaśnienia wszystkich wątpliwości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenia nie zasługiwały na uwzględnienie.

Kontrola instancyjna doprowadziła bowiem Sąd Apelacyjny do wniosku, iż doszło do zasadnego umorzenia postępowania w sprawie, bez naruszenia słusznego interesu ubezpieczonego. Analiza oświadczeń C. L., dokonana w kontekście całości postępowania, a w szczególności rozprawy z dnia 5.09.2013r. oraz podnoszonych uprzednio przez niego oświadczeń wskazuje, że rzeczywistą intencją ubezpieczonego jest stanowcze wyjaśnienie powstałych w jego ocenie wątpliwości co do prawidłowości rozliczenia należności na poczet zaległych składek na ubezpieczenia nie tylko za sporny okres ale przede wszystkim za lata ubiegłe. Ubezpieczony nie kwestionował istnienia zaległości, a zatem obowiązku ubezpieczeniowego co do zasady, co zresztą wyraźnie podał na rozprawie z dnia 5.09.2013r., ale nie zgadza się ze sposobem rozliczenia kwot już wyegzekwowanych oraz będących jeszcze przedmiotem zajęcia, gdyż jego zdaniem została zawyżona podstawa wymiaru składek, a zatem w tym układzie rachunkowym miałyby dojść do ściągnięcia i ustalenia niezasadnie wyższego zadłużenia, a w dalszej konsekwencji nieprawidłowego ich obliczenia. Należy przy tym podkreślić, iż wykładnia oświadczenia ubezpieczonego o cofnięciu odwołania powinna być dokonywana w kontekście całości treści oraz uprzednich, konsekwentnych twierdzeń i zarzutów, składanych na rozprawie oraz w odwołaniu od decyzji. Samo już zresztą stwierdzenie ubezpieczonego na rozprawie z dnia 5.09.2013r., cyt.: „jeśli chodzi tylko o ten okres, to ja cofam, a jeśli chodzi o możliwość skierowania sprawy do ZUS o ponowne rozpoznanie, to ja o to proszę”, powinno dać asumpt do szczegółowego rozważenia zgłoszonego wniosku. Celem odwołania ubezpieczonego od kwestionowanej przez niego decyzji, było wszak wyjaśnienie powyżej wskazanych wątpliwości i ewentualnych nieprawidłowości w rozliczeniu rachunkowym i taki w istocie był cel jego odwołania do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczony cofając odwołanie uzyskał od Sądu meriti pouczenie, że w przypadku złożenia oświadczenia o cofnięciu odwołania postępowanie zostanie umorzone. Cofnięcie odwołania jest de facto cofnięciem wniosku o udzielenie ochrony prawnej roszczeniu procesowemu, innymi słowy, sprawia, że udzielenie ochrony prawnej w postaci wydania wyroku staje się bezprzedmiotowe i niedopuszczalne (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 września 2012 r., sygn. III AUa 269/12, LEX nr 1217770). Należy podzielić przy tym stanowisko doktryny prawa, że dokonanie wykładni klauzuli generalnej „słusznego interesu ubezpieczonego” jest możliwe wyłącznie na podstawie okoliczności konkretnej sprawy. W ocenie Sądu Apelacyjnego podkreślenia wymaga, że cofnięcie odwołania od decyzji w ogóle nie stanowi „Oświadczenia woli” w rozumieniu przepisów prawa cywilnego. Cofnięcie odwołania od

decyzji organu rentowego jest cofnięciem wniosku o udzielenie ochrony prawnej roszczeniu procesowemu, a tym samym wyrazem prawa strony do dysponowania przedmiotem procesu oraz odwołałości czynności procesowej. Dalej należy wskazać, że czynność dyspozycyjna strony, jaką jest cofnięcie odwołania od decyzji, podlega ocenie Sądu pod kątem zgodności z prawem i zasadami współżycia społecznego, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, także pod kątem nienaruszania słusznego interesu pracownika czy ubezpieczonego. Zgodnie ze wskazaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 22 listopada 2001r. I PKN 680/00 cytowanym w postanowieniu z dnia 4 września 2012r. I UK 141/12 – ocena sądu, czy cofnięcie odwołania od decyzji nie narusza słusznego interesu ubezpieczonego dokonywana jest w płaszczyźnie obiektywnej (w konfrontacji z zasadnością roszczeń ubezpieczonego), a nie w płaszczyźnie subiektywnej (przez rozważenie, czy ubezpieczony miał świadomość, że cofając odwołanie działa wbrew swoim interesom, czy też tej świadomości nie miał). Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy podkreślić za Sądem Okręgowym, że ubezpieczony był zobowiązany do złożenia szczegółowego zestawienia dokonanych wpłat. Co prawda złożył takie zestawienie, ale nie poparł go żadnymi dowodami wpłat, a ponadto zestawienie dotyczyło przede wszystkim należności za lata nie objęte zaskarżoną decyzją. Z tych też względów oświadczenie ubezpieczonego co do cofnięcia odwołania i przyznania, że za lata 2005 – 2007 posiada zadłużenie, zaskutkowało zdaniem Sądu Apelacyjnego oddaleniem zażalenia, a tym samym uznaniem zarzutów zawartych w zażaleniu za bezpodstawne.

Orzeczenie o kosztach postępowania Sąd Okręgowy oparł na podstawie art. 100 ust. 1 w związku z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i oddalił wnioski o zwolnienie od ponoszenia kosztów postępowania. Zdaniem Sądu Okręgowego mimo, że z oświadczenia majątkowego, wynika trudna sytuacja materialna ubezpieczonego, to jednak podniesione okoliczności nie uzasadniają zwolnienia ubezpieczonego od kosztów sądowych, a jedynie odstępnie od obciążenia ubezpieczonego kosztami postępowania przed Sądem Apelacyjnym. Bowiem jak wskazał Sąd Okręgowy, ubezpieczony i jego małżonka posiadają stałe źródła dochodów a wykazane w oświadczeniu obciążenia wynikają przede wszystkim z nagromadzonych wobec ubezpieczonego wierzytelności wynikających z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela konstatację Sądu Okręgowego, podnosząc jedynie, że wykazana trudna sytuacja materialna, uzasadnia odstępnie od obciążenia ubezpieczonego od ponoszenia kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego przed Sądem Apelacyjnym.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 i 102 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSA Urszula Iwanowska SSA Anna Polak del. SSO Beata Górka